

Protokół nr XXV/2008
z XXV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim
dnia 14 listopada 2008 roku

O godzinie 10⁰⁰ w sali OSP przy ulicy Wojska Polskiego 20 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XXV Sesja Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Janusz Złotowski.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych.

Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 12 wobec czego obrady XXV Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne. 3 Radnych nieobecnych nie usprawiedliwiło się przed Sesją.

Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniej Sesji - Nr XXIV/2008.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z radnych ma uwagi do protokołu.

Radny J. Koralewski – pochwalił konstrukcję dokumentu, który od pewnego czasu jest wyjątkowo czytelny, i życzyłby sobie, żeby te protokoły były umieszczane w internecie, a nie same skróty. „W tych dokumentach, które otrzymujemy widać nową rękę człowieka na nowym stanowisku.”

Radny Piotr Seklecki spóźnia się.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z poprzedniej sesji XXIV/08.

Za przyjęciem protokołu nr XXIV/08 głosowało 13 Radnych, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się”. Protokół został przyjęty.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radną Elżbietę Wojciechowską. Zapytał czy Radna wyraża zgodę, Radna wyraziła zgodę. Przewodniczący zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie kandydaturę E. Wojciechowskiej na sekretarza obrad sesji. Za wyborem Radnej E. Wojciechowskiej głosowało 12 Radnych przy jednym głosie „wstrzymującym”. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radna E. Wojciechowska została wybrana sekretarzem obrad XXV Sesji Rady Miejskiej.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad.

1. Uchwała w sprawie w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę wymiaru podatku rolnego na 2009 rok.
2. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2009 rok.
3. Uchwała w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2009 rok.
4. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2008 rok.
5. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubień Kujawski dla obszaru obejmującego część wsi Kaliska oznaczonego działkami geodezyjnymi o numerach ewidencyjnych: 232/6, 232/24 – 232/54 oraz fragmentem działki 232/61.
6. Uchwała w sprawie przyjęcia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2008 – 2013.
7. Uchwała w sprawie upoważnienia Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubieniu Kujawskim do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej.

8. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości niezabudowanej w miejscowości Lubień Kujawski.
9. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w miejscowości Bilno.
10. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w miejscowości Kanibród.
11. Uchwała w sprawie wysokości diet przysługujących Radnym.
12. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
13. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
14. Interpelacje i zapytania Radnych.
15. Wolne wnioski, zapytania.
16. Zakończenie obrad XXV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – mam następujące propozycje do porządku obrad: pierwsza to wprowadzenie do porządku obrad uchwały Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim w sprawie współdziałania z Powiatem Włocławskim w wykonywaniu zadania publicznego w zakresie realizacji projektu p.n. „Przebudowa drogi powiatowej nr 2935 C Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski, od km 0+018 do km 8+843” oraz udzielenia Powiatowi Włocławskiemu pomocy finansowej. Kiedy zostały wysłane materiały do państwa na dzisiejszą sesję i zawiadomienie, było spotkanie w-ce Starosty Włocławskiego z Burmistrzem Lubienia i Chodcza, uczestniczyłem w tym spotkaniu ja i Przewodnicząca Rady Miejskiej z Chodcza, szerzej powie o tym pan Burmistrz, do 21 musimy podjąć decyzje i będzie na ten temat dyskusja i dać odpowiedź do Starostwa Włocławskiego, żeby pozyskać środki na tzw. „drogi schetynówki” jest to niezbędne, żeby tą uchwałę wprowadzić. Drugi punkt zmiany porządku, aby z dzisiejszego porządku obrad zdjąć punkt pierwszy, tzn. uchwałę w sprawie w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę wymiaru podatku rolnego na 2009 rok. Sprawę ta motywuję następująco: mówiąc krótko popełnione zostały błędy i zrobił się bałagan. Na pierwszych posiedzeniach Komisja Rolna i Komisja Budżetowa zaopiniowały podatek z roku 2007 w kwocie 21 zł za 1q żyta. Pani Magda żeby zachować procedury wysłała w określonym czasie do związków zawodowych, nie wiem czy to było błędem, czy złym zrozumieniem, materiały gdzie kwota żyta była 30 zł, natomiast Rada – otrzymaliście państwo propozycję Burmistrza do budżety 24,85 zł. Wobec powyższego związki zawodowe trzymałyby uchwałę z kwotą Burmistrza, bo w dniu wczorajszym na nadzwyczajnych posiedzeniach zebrała się Komisja Rolna i Budżetowa, gdzie była ostra dyskusja na ten temat co zrobić? Analizując te wypowiedzi, a mamy czas do 5 grudnia, i w tym czasie raz jeszcze odbyć sesję, żeby zaopiniowały związki zawodowe propozycję Burmistrza, żeby to jeszcze raz przeanalizowały Komisje. W dniu dzisiejszym powinien wpłynąć projekt budżetu złożony do Rady przez Burmistrza, będą Komisje nad tym dyskutowały i uważam, że byłoby to najlepsze rozwiązanie. Jest to moja propozycja poddaję wysokiej Radzie pod dyskusje.

Radny J. Koralewski – uczestniczyłem w niektórych posiedzeniach komisji, na niektórych nie mogłem, ale to z pańskiej winy i te dokumenty faktycznie noszą różne dane. Ktoś to wytworzył, ktoś to gdzieś wysłał, a więc winny jest. To dotyczy gro mieszkańców naszej gminy. Tutaj część przyjechała. Prosiłbym, aby pan dopilnował, żeby takich sytuacji było jak najmniej. Powinniśmy szanować czas i pieniądze innych.

Radny M. Gawłowski – popieram propozycje pana Przewodniczącego, jako przewodniczący Komisji Budżetowo – Gospodarczej odbyliśmy dwa posiedzenia. Tam gdzie są pieniądze i podział, to są rzeczywiście trudne dyskusje i ten nie popełnia błędu, kto nic nie robi. Dla dobra sprawy i całego ogółu rolników nasze gminy potwierdzam to wszystko, lepiej dwa razy

się zastanowić, trzy razy się spotkać i podjąć decyzje, z której większości będziemy zadowoleni.

Radny J. Jędrzejewski – jeśli chodzi o posiedzenia Komisji – tak, był błąd popełniony, ale jeszcze Komisja nie miała tego wglądu w inwestycje, w ogóle w te wydatki i może myśmy poszli na łatwiznę i ten podatek z ubiegłych lat. Teraz po zapoznaniu się z wydatkami wychodzi, że ten podatek musi być inny, jak my zaplanowaliśmy.

Radna E. Wojciechowska – proponuję żeby zdjąć dzisiaj, ponieważ program jest bardzo napięty punkt jedenasty.

Głosy z sali.

Radny J. Koralewski – mam jeszcze uwagę. Komisje zebrały się dwa razy, bo wczoraj nagle zebrała się ta sama grupa. To kosztuje nas podatników. To są „wasze pieniądze”, to co jest później brane w tych dietach. To jest kolejne 1000 zł, teraz 1000 zł trzeci raz się zbierzemy, żeby wałkować jedną sprawę. To chyba jednak za dużo tych wydatków. Proszę wziąć pod uwagę, co my przekazujemy i co odczuwa społeczeństwo. Nie może być tak. Jeżeli państwo chcecie się zbierać, to zbierajcie się za darmo. Jeżeli raz komisja była w tej samej sprawie nie udało się, to trzy następne niech będą gratis. Bardzo was o to proszę.

Przewodniczący Rady – trzy po kolei wnioski nie wiem, jak się da. Wobec powyższego jako pierwszy punkt, jako zmianę do porządku obrad jeszcze raz go przedstawię stawiam wniosek o wprowadzenie do porządku obrad uchwałę dotyczącą współdziałania z powiatem włocławskim, później przegłosujemy sprawę podatku w drugiej kolejności a w trzeciej wniosek pani E. Wojciechowskiej.

Radny L. Kraszewski – widzę, że zgłasza się przedstawiciel związku, może powie coś jeszcze...

Przewodniczący Rady – w tej chwili jest to sprawa proceduralna, będzie czas jeżeli zdejmemy otrzyma głos. Przewodniczący przedstawił porządek obrad:

1. Uchwała w sprawie w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę wymiaru podatku rolnego na 2009 rok.
2. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2009 rok.
3. Uchwała w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2009 rok.
4. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2008 rok.
5. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubień Kujawski dla obszaru obejmującego część wsi Kaliska oznaczonego działkami geodezyjnymi o numerach ewidencyjnych: 232/6, 232/24 – 232/54 oraz fragmentem działki 232/61.
6. Uchwała w sprawie przyjęcia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2008 – 2013.
7. Uchwała w sprawie upoważnienia Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubieniu Kujawskim do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej.
8. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości niezabudowanej w miejscowości Lubień Kujawski.

9. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w miejscowości Bilno.
10. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w miejscowości Kanibród.
11. Uchwała w sprawie wysokości diet przysługujących Radnym.
12. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
13. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
14. Interpelacje i zapytania Radnych.
15. Wolne wnioski, zapytania.
16. Uchwała w sprawie współdziałania z Powiatem Włocławskim w wykonywaniu zadania publicznego w zakresie realizacji projektu p.n. „Przebudowa drogi powiatowej nr 2935 C Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski, od km 0+018 do km 8+843” oraz udzielenia Powiatowi Włocławskiemu pomocy finansowej.
17. Zakończenie obrad XXV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Teraz chce przedłożyć projekt, kto jest za zdjęciem punktu pierwszego z porządku obrad dotyczącego uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę wymiaru podatku rolnego na 2009 rok. Przegłosujemy ten wniosek, następnie przegłosujemy wniosek pani Radnej Wojciechowskiej, dotyczący punktu jedenastego - uchwała w sprawie wysokości diet przysługujących Radnym. Kto z pań i panów Radnych jest za tym, aby z porządku obrad dzisiejszej sesji Rady Miejskiej zdjąć punkt pierwszy dotyczący uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę wymiaru podatku rolnego na 2009 rok? Stwierdzam, że punkt pierwszy dotyczący uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę wymiaru podatku rolnego na 2009 rok został zdjęty z obrad. Teraz przegłosujemy wniosek radnej E. Wojciechowskiej: kto jest za tym aby zdjąć punkt jedenasty z obrad dotyczący - uchwała w sprawie wysokości diet przysługujących Radnym?

Radny J. Koralewski – powiedział, że Radna Wojciechowska przedstawiła wniosek bez uzasadnienia. Ponadto Rady ma tożsamy wniosek z uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady – przedstawiałem porządek obrad. Pan ma taki sam wniosek, a wyprzedziła pan Radna E. Wojciechowska to nie jest istotne.

Radny J. Koralewski – proszę o uzasadnienie wniosku..

Przewodniczący Rady – my będziemy głosować. Wystarczy to, że ja postawiłem wniosek formalny o zdjęcie punktu ze względu na dużą ilość punktów obrad. Przegłosuje ten wniosek i dopiero będzie pana, bo pan mi przerwał obrady bez mojej zgody.

Radny J. Koralewski – pan ma obowiązek prowadzić tak obrady, żeby wszyscy byli zadowoleni, żeby nie było zgrzytów. Przygotowałem sobie wniosek z uzasadnieniem, żeby zdjąć ten punkt. Jeżeli nie zrobię tego teraz, zrobię to we wolnych wnioskach i zapytaniach.

Przewodniczący Rady – powiedział, że działa zgodnie z procedurą.

Radny J. Koralewski – wnosi uwagi do procedury.

Przewodniczący Rady – głosuję wniosek o zdjęcie z porządku obrad, który zgłosiła radna E. Wojciechowska jedenastego punktu, motywując to dużą ilością innych punktów porządku

obrad. Kto z pan i panów radnych jest za tym, aby zdjąć z porządku obrad punkt jedenasty dotyczący uchwała w sprawie wysokości diet przysługującym Radnym. Przy sześciu głosach „za”, pięciu „przeciwnych” i dwóch „wstrzymujących się” wniosek Radnej E. Wojciechowskiej nie został uwzględniony. Wobec powyższego przedstawiam porządek obrad dzisiejszej Sesji Rady Miejskiej:

1. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2009 rok.
2. Uchwała w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2009 rok.
3. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2008 rok.
4. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubień Kujawski dla obszaru obejmującego część wsi Kaliska oznaczonego działkami geodezyjnymi o numerach ewidencyjnych: 232/6, 232/24 – 232/54 oraz fragmentem działki 232/61.
5. Uchwała w sprawie przyjęcia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2008 – 2013.
6. Uchwała w sprawie upoważnienia Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubieniu Kujawskim do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej.
7. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości niezabudowanej w miejscowości Lubień Kujawski.
8. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w miejscowości Bilno.
9. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w miejscowości Kanibród.
10. Uchwała w sprawie wysokości diet przysługujących Radnym.
11. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
12. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
13. Interpelacje i zapytania Radnych.
14. Wolne wnioski, zapytania.
15. Uchwała w sprawie współdziałania z Powiatem Włocławskim w wykonywaniu zadania publicznego w zakresie realizacji projektu p.n. „Przebudowa drogi powiatowej nr 2935 C Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski, od km 0+018 do km 8+843” oraz udzielenia Powiatowi Włocławskiemu pomocy finansowej.
16. Zakończenie obrad XXV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Radny Marian Polichnowski spóźnia się.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przeczytany wcześniej porządek obrad. Przy trzynastu głosach „za” i dwóch głosach „wstrzymujących się” porządek obrad XXV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim został przyjęty.

Ad. 1. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2009 rok.

Burmistrz – podatek od nieruchomości, czyli stawki płacone za budynki pod działalnością gospodarczą, niegospodarczą, tak samo m² gruntów pod działalność gospodarczą i inne, są jeszcze inne kategorie, które ustawodawca wyodrębnił, praktycznie nie mają większego znaczenia na dochody, bo u nas występują w szczątkowych ilościach – ale są. Moja propozycja jest 6% wzrostu podatków od nieruchomości. To są podatki, które płaci w głównej mierze „Superfos”, „Kreisel” będzie płacił po okresie zwolnienia, ropociąg, sieci

energetyczne, sieci telefoniczne czyli firmy o szerokim zasięgu i ten podatek ma znaczący wpływ po stronie dochodów w naszym budżecie. Stawka ta jest określona w granicach przewidywanej inflacji w roku przyszłym. Poszczególne stawki mają państwo w propozycjach. Zwolnienia od tego podatku są zachowane takie, jak były w zeszłym roku czyli budynki mieszkalne i ich części na cele mieszkaniowe (z terenu miasta i wsi), grunty i sieci wodociągowe, kanalizacyjne, budynki pozostałe w części powyżej 10m powierzchni użytkowej użytkowane przez emerytów i rencistów (tak samo było w zeszłym roku), grunty pozostałe z części powyżej 5000m² dla rencistów i emerytów i nieruchomości zajęte na prowadzenie statutowej działalności z zakresu ochrony przeciwpożarowej i bezpieczeństwa lokalnej społeczności czyli straże pożarne.

Radny J. Koralewski – przypominam sobie artykuły w dwutygodniku „Wspólnota”, w którym zabierał głos pan Burmistrz, pan Przewodniczący i pani Mordzak – żeście tam państwo cały czas podkreślali, że niskie podatki są szansą rozwoju gminy, także ściągają inwestorów. Niskie podatki dla naszych przedsiębiorców, a jest ich około 400 tych drobnych sklepikarzy, a wśród nich są także rolnicy. Nie rozumiem tej postawy, że w pismach, które idą na całą Polskę mówi się tak, a na kolejnych rocznych sesjach poświęconych podatkom mówi się kompletnie inaczej. Podatki non stop podnosimy. Tutaj jest jakaś rozbieżność postaw, w zależności od tego, kto czyta lub kto słucha, dla potrzeb. (...) Co do zaproponowanych podatków od nieruchomości – jeżeli jest to w ramach wzrostu inflacyjnego dla mnie jest to zrozumiałe, ale nie w kontekście tego, co powiedziałem wcześniej. Byłem na Komisji Rolnej, gdzie oni mieli podatek od nieruchomości nie 15 zł a 16 zł. Ja cały czas mówię o pewnych błędach, które skutkują wydatkowaniem publicznych pieniędzy. Będę za tymi podatkami, która pan Burmistrz zaproponował, ale nie dlatego, co powiedziałem wcześniej, tylko dlatego, że jakieś podatki muszą być.

Burmistrz – widać, że pan tego nie rozumie. Trzeba popatrzeć, na stawki proponowane przez Ministra Finansów. Nasze stawki pomimo podwyżek i tak są znacznie niższe niż proponuje MF i w większości dużych miast są maksymalne stawki, np. we Włocławku wszystkie są maksymalne. Jeżeli o to chodzi to mamy niskie podatki w stosunku do innych gmin. Jeżeli tego nie rozumiemy to nie znaczy, że co roku o wskaźnik inflacji nie będziemy podwyższać, to są dwie rzeczy oczywiste, niezależne od siebie, jedno drugiemu nie przeczy. Twierdzę, że w stosunku do innych gmin jesteśmy o niskich podatkach.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w kontekście podatków od nieruchomości. Innych głosów nie było. Przewodniczący odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXV/103/2008 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2009 rok została podjęta.

Ad. 2. Uchwała w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2009 rok.

Burmistrz – tym samym wskaźnikiem zaproponowałem stawki od środków transportowych, czyli 6%.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś ma uwagi bądź inne propozycje do projektu uchwały. Głosów w dyskusji nie było. Wobec powyższego Przewodniczący odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy jednym głosie „wstrzymującym się” Uchwała Nr XXV/104/2008 w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2009 rok została podjęta.

Ad. 3. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2008 rok.

Burmistrz – jest tam pozycja zakup działki. Chodzi o działkę obok Domu Kultury, tą, o której mówiłem na poprzedniej Sesji, od pani Skalskiej. Nie wiem, czy fizycznie kupimy tą działkę w tym roku, ale jeżeli przyjedzie ta pani ze Stanów Zjednoczonych to kupimy, a jeżeli nie to pewnie w styczniu. Żeby były pieniądze na zakup to muszą być w budżecie, stąd ta pozycja 60 tys. zł. Są już zrobione projekty na przydomowe oczyszczalnie ścieków. Nasze stanowisko było takie, że część społeczeństwo partycypuje w budowie tych oczyszczalni, część gmina, a część poszukamy z zewnątrz. Są zrobione 103 projekty, wpłacano po 700 zł. Żeby zapłacić za te projekty muszą być te pieniądze wprowadzone po stronie dochodów, stąd 76 tys. zł. pozycja następną dotyczy kilku przyłączy wodociagowych, które cały czas wychodzą jeszcze po całym procesie wodociagowania. W planie wieloletnim jest ujęta droga w Kamiennej. Chcemy w ramach „Narodowego Programu Budowy Dróg” złożyć wniosek. Mamy projekt, jesteśmy dokumentacyjnie przygotowani. Żeby to zrobić musi być ślad w budżecie, że planujemy to zrobić. Termin złożenia tych wniosków jest do 21 listopada, krótki, czyli na tej sesji trzeba podjąć decyzję, bo inaczej nie będziemy spełniać wymogów formalnych, przez co wniosek może być odrzucony. Ten program opiewa na dotację 50% wysokości projektu. Jest szansa na pozyskanie środków. Jakie będą możliwości to w tym roku się okaże jaki jest wynik, bo będzie prowadził to Wojewoda. Dzisiaj jest narada na ten temat, na którą pojechał pan Szymański. Tam są punktowane drogi takie, które mają połączenie – łączą się z drogami krajowymi i wojewódzkimi. Mogą składać wnioski gminy i powiaty. Stąd jeden punktów, który pan Przewodniczący przedstawiał to właśnie uchwała w sprawie współdziałania z powiatem, wyjaśnię bliżej o co chodzi w swoim punkcie. Mamy dwie drogi, na które mamy projekty to jest Kamienna i Gagowy, myślę, że w tym miejscu powinniśmy spróbować z Kamienna, bo ta droga dalej łączy się z drogą powiatową na terenie gminy Ostrowy i Starostwa Kutno, także przebiecie byłoby lepsze.

Przewodniczący Rady – poprosił o pytania dla pana Burmistrza.

Radny J. Koralewski – jestem za tym, co powiedział pan Burmistrz, przyjmuję to do wiadomości, jest to logiczne, natomiast sprzeciwie się już w tej chwili, co do zakupu tej działki. W wolnych wnioskach chciałbym aby pan więcej powiedział na temat obecny zakres prac i stan drogi Wola Dziańkowska – Dziańkowo. Chciałbym aby pan kilka słów powiedział, na temat Parku Przemysłowego w Lubieniu Kujawskim, jest pozycja łączne koszty finansowe 21 mln. zł. Czy kwota 21 mln. zł była na poprzedniej sesji, czy jest nowa. (...)

Burmistrz – jeżeli chodzi o Park Przemysłowy cały czas trwają prace projektowe nad uzbrojeniem tego terenu. Zakres jest trochę zmienny. Jeżeli zostaną opracowane ostatecznie projekty i będzie pozwolenie na budowę, to wtedy można będzie powiedzieć jaki jest zakres. Ta kwota 21 mln. zł to jest taka szacunkowa kwota, którą ja przewiduję – mniej więcej tyle będzie kosztować ten zakres, który planujemy do uzbrojenia tych terenów. Czy będzie mniej, czy więcej trudno na dzisiaj powiedzieć, to jest szacunek na dzisiaj. Okres realizacji tego uzbrojenia przewiduję na 4 lata, rozkładamy to w czasie maksymalnie ile się da. Zarezerwujemy sobie ten czas dłuższy, bo finansowanie tego projektu to jest też 50%, czyli połowa naszych środków, połowa unijnych. Stąd ta kwota, która jest podzielona na lata. Ten proces jest podzielony na lata. W roku przyszłym planuje się około 1,5 mln. zł, w przyszłym 3 mln. zł, a w latach następnych 7 i 8 mln. zł. W pierwszym rządzie pójda te rzeczy, które są najbardziej potrzebne tj. droga w kierunku Walentowa, ona jest potrzebna z różnych względów: społeczeństwo dużo by korzystało, bo jest to duży skrót, po drugie, każdy inwestor, który przyjeżdża na ten teren jeżeli wjedzie droga asfaltową w teren, którym jest zainteresowany, jest zupełnie inne wrażenie, inna rozmowa, niż w tej chwili, jak wjeżdża w

łąkę. (...) Pozycja negocjacyjna jest zupełnie inna. Może jeszcze mniejsze odcinki, które uporządkują ten system drogowy oraz parking, ale wszystko zależy od finansów, od podatku i sytuacji gospodarczej kraju. W tej chwili jest to płynne i zmienne, dlatego musimy być uniwersalni. Co do drogi Wola Dziankowska to zmian nie było. Ta droga jest w cyklu dwuletnim, chwili obecnej zaawansowanie jest spore – około 2 km podbudowy i przymierza się wykonawca do położenia dywanika na tym, co jest zrobione. Reszta byłaby w roku przyszłym.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w dyskusji. Więcej uwag i pytań nie było. Wobec powyższego pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXV/105/2008 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2008 rok została podjęta.

Ad. 4. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubień Kujawski dla obszaru obejmującego część wsi Kaliska oznaczonego działkami geodezyjnymi o numerach ewidencyjnych: 232/6, 232/24 – 232/54 oraz fragmentem działki 232/61.

Burmistrz – w lipcu przyjęliśmy uchwałę w sprawie zmian w planie przestrzennego zagospodarowania. Dotyczyło to obszaru lotniska i tam były „porządkujące” zmiany, które miały ułatwić życie. Niestety one skomplikowały życie. Wojewoda ma miesiąc czasu na wystąpienie o uchylenie uchwały, jeżeli ma jakies wątpliwości. Wojewoda w tym czasie nie zrobił nic, po dwóch miesiącach, wtedy już jest uchwała ważna i powinna być publikowana. Ale Wojewoda nie publikuje uchwały, bo ma zastrzeżenia do zapisu, który się pojawił około 1,5 roku temu. Wcześniej było tak, że plan przestrzennego zagospodarowania wcale nie musiał być zgodny ze studium, mógł odbiegać w niektórych elementach i tak został też opracowany poprzedni plan, który w tej chwili obowiązuje. W trakcie prac pojawił się zapis, że powinien być zgodność. Wojewoda ma zastrzeżenia, że w studium jest cmentarz pod lasem, natomiast w starym planie z 2003 roku jest on bliżej i to jest niezgodne. Ta niezgodność powoduje, że uchwała nie jest publikowana. Unieważnić uchwały już nie może, bo minął czas, ale może wystąpić do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego o stwierdzenie nieważności uchwały. Nie wiem jak to się skończy, czy Wojewoda wystąpi, czy sami uchylimy, cały czas jesteśmy łącznie z autorem tego planu w komunikacji, z urzędnikami Wojewody a nami, cały czas trwają pertraktacje i uzgodnienia. Na dzisiaj skoro ten plan nie jest opublikowany to nie jest obowiązujący. Pojawił się problem – działki, które sprzedajemy na lotnisku mają w pewnej części linię zabudowy niż powinno być. Żeby nie zatrzymywać tego procesu na polu tych działek budowlanych, które część sprzedaliśmy, a część będzie sprzedawana, nawet sami urzędnicy Wojewody podpowiedzieli mi, żeby ograniczyć ten obszar, raz jeszcze powtórzyć procedurę planu przestrzennego zagospodarowania, na to miejsce, które chcemy aby nie było blokowane w przyszłości. Te działki, które są podane, są sprzedane, część ma być sprzedanych i jest droga, która połączy. Obszar ten na 100% jest zgodny ze studium, tu konfliktu nie będzie. To jest „wyjście z problemu”. Co alej z tym planem: albo zmienić studium i pewnie w tym kierunku pójdziemy, to jest proces dosyć długi i pracochłonny, albo ograniczyć te zmiany, które tam porobiliśmy do odcinków, które nie są sprzeczne ze studium. Być może zmienią się w tym kierunku przepisy. (...) Aby nie hamować rozwoju budownictwa jednorodzinnego proponuję, aby tą uchwałę przyjąć. (...)

Radny J. Koralewski – czy tego typu niespodzianki, będą czekały nas w najbliższym czasie, bo to są kolejne koszty? Czy ta „wpadka” jest ostatnia i ona już nie będzie miała miejsca, bo państwo – władza- są do tego przygotowani. (...)

Burmistrz – też traktuje to jako „wpadkę” oczywiście nie przeze mnie zawiniona. Mamy fachowców, którzy nam to robią, na początku oni też byli przekonani, że wszystko jest w porządku. Miałem pretensje do wykonawców planu, że pewne rzeczy powinno się przewidzieć, ale po kontakcie z urzędnikami Wojewody te pretensje mam, ale mniejsze. Interpretacja niektórych przepisów zmienia się w czasie, mecenas może potwierdzić, inny organ interpretuje to inaczej. Kosztów dodatkowych nie ponosimy, za ten plan nie zapłaciłem. W ramach środków tam zawarowanych będą wprowadzane zmiany, można powiedzieć, że jest tu strata naszego czasu i wysiłku, bo nasi urzędnicy wiele rzeczy robią. (...)

Radny S. Piwiński – podzielę pretensje z panem Burmistrzem, bo ja mam bardzo duże pretensje do firmy wykonującej. Chciałem zapytać, kto opracowywał studium, bo jeżeli dobre pamiętam, to ta sama firma. Te nazwiska się powtarzają i mamy uzasadnione pretensje, bo podchodzimy po raz kolejny do tematu i blokujemy ludziom rozwój, zabudowę tych działek. Czytając ostatni ten plan miałem wiele zastrzeżeń, chciałem go blokować, powiedziałem nawet publicznie, że nie będę blokował tego planu, bo on nadaje się do kosza. Miałem tylko jedno zastrzeżenie czy dwa, które zostały przyjęte i wyrażono na to zgodę. Myślę, że tę sprawę doprowadzimy do końca, ale moja prośba, czy nie można rozszerzyć tego planu. Chodzi o grunty w Kaliskach, które również są naszymi gruntami, są gruntami rolnymi i wspólnie opracować ten plan. Jeżeli już jesteśmy związani z tą firmą, niech oni w ramach błędów, jestem przekonany, że te błędy wyniknęły tylko i wyłącznie z ich winy. Są fachowcami i biorą za to pieniądze. Zależy mi bardzo, aby te tereny, które są porośnięte zielskiem zostały przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne, ludzie by to kupili i zagospodarowali. Wiem, że są to dodatkowe koszty, ale w ramach negocjacji tych błędów rozszerzyć zakres. Dlaczego następne działki są nie sprzedawane? (...)

Burmistrz – odniosę się do terenu w Kaliskach. To nie rozszerzenie, trzeba przyjąć następną uchwałę. Nie wiadomo jak jest w studium, bo jeżeli jest sprzeczność to znów jest problem. Teraz trzeba się tego trzymać. Przyjmuję wniosek i rozpatrzmy. Lepiej robić uchwałami częściowymi, jak się znowu natkniemy to nie upadnie całość.

Pani H. Lubasińska – Z-ca Burmistrza – odnosząc się do Kalisk powiedziała, że uczestniczyła w szkoleniu z zakresu podziałów w oparciu o ustawę o gospodarce nieruchomościami i być może obejdzie się bez planu, tylko objęli byśmy pewne działki decyzjami o warunkach zabudowy. Jest to nowość, którą w niektórych wypadkach się dopuszcza. Jeżeli będzie to możliwe kaliski uwolniąby się pod tereny budowlane.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś ma uwagi bądź inne propozycje do projektu uchwały. Głosów w dyskusji nie było. Wobec powyższego Przewodniczący odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXV/106/2008 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Lubień Kujawski dla obszaru obejmującego część wsi Kaliska oznaczonego działkami geodezyjnymi o numerach ewidencyjnych: 232/6, 232/24 – 232/54 oraz fragmentem działki 232/61 została podjęta.

Przerwa 10.33 - 10.40

Przewodniczący Rady – wznawiam obrady p przerwie.

Ad. 5. Uchwała w sprawie przyjęcia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2008 – 2013.

Sekretarz – obowiązek uchwalenia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych wynika bezpośrednio z ustawy o pomocy społecznej. (...) W ustawach o przeciwdziałaniu alkoholizmowi i narkomani mamy zobowiązanie do uchwalenia analogicznych programów przeciwdziałania alkoholizmowi oraz przeciwdziałania narkomanii. Te programy stanowią część Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych. Stąd w projekcie przedmiotowej uchwały w § 1 znajduje się ustęp, który odnosi się do tego faktu. W tym opracowaniu GSRPS zostały pominięte szczegółowe odniesienia, które zawarte są w tamtych programach. Ta strategia powstawała w długim okresie czasu wykorzystując trud i wysiłek wielu osób także w konsultacji z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Toruniu, który to Ośrodek zaopiniował ją pozytywnie z jedną sugestią, aby zawrzeć sformułowanie zobowiązujące koordynatora tej strategii do okresowego przedstawiania sprawozdania – informacji z jej realizacji Burmistrzowi, jak również Radzie. To zadanie zostało włączone w zakończenie Gminnej Strategii i tą ostatnią stronę otrzymaliście jako propozycję zamiany, o tym, że koordynator Strategii przynajmniej raz w roku przedstawi sprawozdanie. (...)

Radny J. Koralewski – jest to kapitalny dokument, uważam, że warto go przeczytać (...) świetny opis przeróżnych zjawisk socjologiczno – społecznych (...). Używając analizy SWOT pokazano wszystko, co można było pokazać, co się widzi, jaka przyczyna, jaki skutek, jak osiągnąć, dużo jest danych dotyczących gminy. (...) Bardzo ważny jest internet, kapitalne źródło wiedzy. Bardzo wiele gmin w Polsce ma internet za darmo. Zaskakujący jest fakt, że mamy 1626 osób niepełnosprawnych w gminie, a koperty na Placu Wolności nie ma. Oczywiście to są niepełnosprawni prawnie i biologicznie.

Radna E. Wojciechowska – powiedziała, że jeżeli dostajemy materiały to nie powinno się dla przyzwoitości i kultury bycia sugerować, że ktoś przeczytał lub nie. My dojrzewamy do zachowań obywatelskich społecznych, ponieważ, te rzeczy, które się działy wynikają również z sytuacji zewnętrznej, czyli pojawiały się mniejsze programy w różnych instytucjach. Te programy były nakierowane na konkretne rzeczy, a teraz widzimy, że dużo spraw się integruje, czyli następuje współdziałanie instytucji, coraz więcej osób jest zaangażowanych i to powoduje, że taki program w pewnym momencie mógł się pojawić. To nie jest przypadek. Dobrze, że coś takiego jest, bo czytając doszłam do wniosku, że wiele rzeczy zaczynamy widzieć jako społeczność, jako obywatele i to wynika z naszych potrzeb. Pracując jako Radni, współpracując z różnymi instytucjami i organizacjami widzimy, że taka jest konieczność, np. wszystkie przedsięwzięcia kulturalne, które się działy w tym roku lub strefa ekonomiczna. Te marzenia naprawdę się urealniają. (...)

Radny J. Koralewski – przyjął uwagę przewodniczki. Dodał, że cała ta praca spada na Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, zaapelował o zwiększenie stanu osobowego i środków finansowych.

Burmistrz – to jest dokument zrobiony rzetelnie, szerokie grono osób się w to włączyło, którym dziękuję. Ten program, żeby zaczął być w pełni realizowany potrzebne są środki. Jak przyjdzie moment na sesji proszę nie oszczędzać, bo bez pieniędzy to tam niewiele się zrobi. Szereg problemów, które zostały zarysowane w tej strategii nie byłoby, gdyby było więcej dostępu do pracy i praca była bardziej opłacalna. To jest główny kierunek, żeby uciekać z tego problemu, a jak się nie da to wtedy rozwiązywać albo łągodzić. I to jest park

przemysłowy, tam, jeżeli będą dalsze lokacje zakładów, to będzie praca i wiele rzeczy rozwiąże się samo, poprzez to, że ludzie będą zarabiać i sami będą sobie radzić. Przyczyną jest brak dopływu środków do poszczególnych rodzin. (...)

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos. Dyskusję zakończono. Wobec powyższego Przewodniczący odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Dodał, że na ręce Burmistrza wpłynęło pismo z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Toruniu, gdzie zawarta jest pozytywna opinia o programie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXV/107/2008 w sprawie przyjęcia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2008 – 2013 została podjęta jednogłośnie.

Ad. 6. Uchwała w sprawie upoważnienia Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubieniu Kujawskim do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej.

Grażyna Ziemska Kierownik OPS – wyjaśniła potrzebę podjęcia uchwały przepisami ustawy, która to nakłada taki obowiązek na Gminy za pośrednictwem Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubieniu Kujawskim.

Głosów w dyskusji nad przedmiotową uchwałą nie było.

Przewodniczący Rady - odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXV/108/2008 w sprawie upoważnienia Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubieniu Kujawskim do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej została podjęta.

Ad. 7. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości niezabudowanej w miejscowości Lubień Kujawski.

Z-ca Burmistrza Halina Lubasińska – pan Burmistrz przedstawiał sprawę. Chodzi o nabycie działki położonej w sąsiedztwie Domu Kultury od pani Skalskiej i pozostałych współwłaścicieli. Pani Skalska złożyła deklarację, spisany został protokół o tym, że wyrażają zgodę na sprzedaż gminie tej działki. Pan Burmistrz uzasadniał, dlaczego chcemy ją kupować: jest w sąsiedztwie naszego obiektu, naszej nieruchomości i w znaczny sposób ułatwiłoby to miastu prowadzenie działalności Domu Kultury a także do innych celów.

Radny J. Koralewski – mam bardzo poważne wątpliwości w tej sprawie. Rzecz polega na tym, że pan Burmistrz nie podaje bardziej szczegółowych, zdecydowanych argumentów, że kiedyś może się ta działka przydać. 10 arów za 60 tys. zł to się kłóci z gospodarnością finansową. My za 60600,00 zł sprzedawaliśmy w 2005r. 1 ha „Superfosowi”. Powiedział, aby Burmistrz podał konkretnie, co na tej działce będzie, bo na razie podaje powód ogólny, że może się na coś przydać. (...) za taką kwotę Radny nie widzi uzasadnionego celu zakupu tej działki.

Burmistrz – pan nie widzi, ja wodzę. Radni podejmą decyzje. Zastanawiają mnie pewne fakty: kiedy chciałem kupić nad jeziorem nieruchomość to okazało się, że panu było tanio, tu się okazuje, że jest drogo. Zastanawiam się w czym interesie pan działa, bo na pewno nie gminy.

Radna E. Wojciechowska – powiedziała, że o ile pamięta to Radny Koralewski był „zachwycony” możliwością kupienia działki, ponieważ w mieście jest bardzo trudno. Dziwi się, że radny nie widzi miejsca strategicznego, bo jest to centrum kultury, działka, która przylega do całego ciągu i my jeszcze możemy pomyśleć, co dalej zrobić. Jest bardzo trudno w Lubieniu, żeby znaleźć w Lubieniu kawałek ziemi na potrzeby społeczne. Wyraziła zdziwienie, bo reakcje Radnego na poprzednich sesjach były inne.

Radny P. Seklecki – zaproponował, aby Radny sam spróbował tą działkę kupić od tej osoby. „Ta pani robi wielki ukłon dla gminy. Proponuje, aby pan zadzwonił i zapytał, ile ta pani by chciała za tą działkę, gdyby pan chciał kupić prywatnie”.

Radny J. Jędrzejewski – cena tej działki jest wysoka, trzeba ją wziąć ze względu na położenie, ze względu na to, że jest tu Dom Kultury. Pan Koralewski jeszcze nie przeczyta już neguje. To nie powinno tak być, tu wchodzi polityka (...) Uważam, że należy ją kupić.

Przewodniczący Rady – ucisza głosy na sali.

Radny J. Koralewski – a ja nie. (...) Zwracając się do Radnej Wojciechowskiej i do Burmistrza powiedział „Sprawa działki nad jeziorem to była zupełnie inna sprawa. Tam chodziło o miejsce, w którym mieli mieszkać przyszli lokatorzy z „komunalki”, lokal który miał być remontowany na rzecz mieszkańców. Tak mówiła pani w-ce Burmistrz na spotkaniu z mieszkańcami rok temu, że taki jest zamiar gminy. (...)”

Radna E. Wojciechowska – absolutnie nie odnosiłam się do działki przy „jedyńce”. Moja wypowiedź była związana z kawałkiem ziemi przy klubie. Uważam, że zakup tej działki jest potrzebny. O ile sobie przypominam to pan właśnie zakupem tej działki był zachwycony. Czy adwokatem jestem? Jestem, bo uważam, że to jest absolutnie bardzo potrzebne dla społeczeństwa i na pewno z pożytkiem wykorzystamy.

Radny L. Kraszewski – my na którejś Sesji upoważniliśmy Burmistrza, wyraziliśmy zgodę na zakup tej działki i nie wiem czemu ta dyskusja.

Radny J. Koralewski – chciałbym, aby pan Burmistrz sprecyzował, czy pan podtrzymuje to stanowisko, które zawarte jest w uzasadnieniu? Jeżeli pan podtrzymuje – cóż ja mogę? (...) Nie zgadzam się, bo mam poczucie niedosytu informacji i niedosytu, co do celowego wydawania pieniędzy publicznych.

Przewodniczący Rady – radny Kraszewski mówi, czemu ta dyskusja skoro upoważniliśmy. Nie mogę nikomu zabrać głosu w dyskusji nad uchwałą, nad wnioskiem. Wy zgodnie ze statutem decydujecie.

Radny M Gientka – chciałem powiedzieć to samo odnośnie zakupu, co radny Kraszewski, bo rzeczywiście dyskutowaliśmy to wcześniej, było upoważnienie dla Burmistrza, proponuję, żeby Przewodniczący przeprowadził głosowanie.

Przewodniczący Rady - żeby Burmistrz miał upoważnienie do zakupu to musi być podjęta uchwała. To jest dokument, który upoważnia do negocjacji, do wydawani pieniędzy z tym związanych. Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Przy czternastu głosach „za” jednym głosem „przecywnym” Uchwała Nr

XXV/109/2008 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości niezabudowanej w miejscowości Lubień Kujawski została podjęta.

Ad. 8. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w miejscowości Bilno.

Z-ca Burmistrza Halina Lubasińska – projekt uchwały dotyczy sprzedaży Domu Nauczyciela w Bilnie, a następny punkt jest sprzedaż Domu Nauczyciela w m. Kanibród. Są to sprawy tak analogiczne, że jeśli pan Przewodniczący pozwoli uzasadnienie będzie do obydwu, choć państwo będziecie głosować poszczególne uchwały. Domy Nauczycielskie oraz inne ibiekty szkolne od roku 1992 stały się własnością gminy. Gmina prowadzi działalność w zakresie szkolnictwa podstawowego jako zadanie własne na mocy ustawy o samorządzie gminnym. Osoby zamieszkujące te lokale zwróciły się z wnioskiem o wykup tych lokali, zarówno w Kanibrodzie jak i w Bilnie. Trwały prace związane z podziałem, z założeniem i odłączeniem ksiąg Wieczystych. Z przeprowadzonej analizy wynika, że 3 rodziny są czynnie zawodowo, ale każda z nich nie zamierza wyprowadzić się i swoich funkcji życiowych upatruje w miejscu zamieszkania. Pozostałe osoby to emerytka oraz jedna osoba niepracująca. W Kanibrodzie jest jeszcze więcej osób nieczynnych zawodowo. Nie ma realnych szans na to, że doszłoby do zwolnienia lokalu mieszkalnego poprzez rodziny, które tam zamieszkują. Z drugiej strony są to lokale stare wybudowane przed woja wymagające gruntownych remontów. Sprzedaż tych lokali jest racjonalna. (...)

Radny J. Koralewski – tu zachodzi zasadność sprzedaży tych nieruchomości. Zapytał też o strukturę wielkości tych mieszkań.

Z-ca Burmistrza Halina Lubasińska – struktury jeszcze nie ma, ponieważ nie dokonano wyceny i operatu podziałowego na lokale mieszkalne przez rzeczoznawcę majątkowego, a nastąpi to po uzyskaniu zgodny Rady.

Radny J. Koralewski – zapytał co stanie się z pomieszczeniem pracowni komputerowej, w której przechowywano komputery.

Z-ca Burmistrza Halina Lubasińska – jeżeli rzeczoznawcy wykażą, że jest lokal wolny bez umowy najmu, to taki lokal idzie w przetarg.

Radny L. Kraszewski – zapytał, czy ta działka o powierzchni 0, 3544 ha nie będzie kolidować przy sprzedaży szkoły w Bilnie?

Z-ca Burmistrza Halina Lubasińska – działka w Bilnie miała 1,43ha. Wydzielone zostały działki: szkoły, która ma założoną Księgę Wieczystą i jest samodzielną działką, droga dojazdowa do Domu Nauczycielskiego i dwie działki po 12 – 13 arów, które w wyniku podziału zostały i być może kiedyś ktoś kupi na podbudowę. Tak samo w Kanibrodzie: teren po zabudowę, kawałek drogi i dwie działki pełnowartościowe. Zrobiliśmy to dlatego, że cała substancja mieszkaniowa zarówno w Kanibrodzie jak i w Bilnie jest starą substancją, przysługuje najemcom 80% bonifikaty, a zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami w takim samym stopniu bonifikata przysługuje na lokal, na budynek i na grunty. Uważam, że byłoby wysoce niegospodarną sprawą tej „garstce ludzi” sprzedali gruntu za „grosze”.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są jeszcze pytania. Pytań nie było. Wobec powyższego Przewodniczący odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma

głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXV/110/2008 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w miejscowości Bilno została podjęta.

Ad. 9. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w miejscowości Kanibród.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy do tego projektu uchwały są pytania lub uwagi. Pytań nie było. Wobec powyższego Przewodniczący odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXV/111/2008 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w miejscowości Kanibród została podjęta.

Ad. 10. Uchwała w sprawie wysokości diet przysługujących Radnym.

Przewodniczący Rady – na poprzedniej Sesji wpłynął wniosek formalny Komisji Budżetowej i jeszcze raz grupy Radnych. Powiedziałem, że jest to niezgodne ze Statutem i z prawem. Aby podjąć takowe decyzje musi być uchwała Rady Miejskiej wprowadzona do porządku obrad. W materiałach otrzymaliście uchwałę, jest wprowadzona do porządku. Otwieram dyskusję.

Radny J. Koralewski – gdybym stawiał wniosek to bym powiedział dlaczego wnioskuję o włożenie tej uchwały na przyszłą sesję. Tu uzasadnienie jest takie – najciekawsze panie Przewodniczący, że pan akurat czyta to uzasadnienie wtedy, kiedy już jest czytana uchwała, to chyba trochę późno – w uzasadnieniu podano wzrastające koszt artykułów, w szczególności paliwa, a także odniesienie do uregulowań w sąsiednich jednostkach samorządu terytorialnego. Kuriozalne jest to odniesienie do uregulowań w sąsiednich jednostkach. (...) To nie może być podstawą uzasadnienia tej uchwały, ponieważ to są zupełnie inne organizmy. (...) dalej jest wzrost kosztów utrzymania – wzrost kosztów utrzymania dotyczy nas wszystkich. Paliwa – poziom paliwa jest taki, jak na początku roku, natomiast pozostałe dotyczą nas wszystkich. To nie jest uzasadnienie. Proszę konkretnie sprecyzować ile każdy Radny zużywa Papieru, ile przejedzie kilometrów itd. Inna jest pozycja każdego Radnego. Nie ma pokazanej struktury wydatków, jakie ponoszą Radni a tym samym dobrego uzasadnienia. Ja dużo jeżdżę, dużo piszę, dużo konsultuję się z ludźmi, mnie ta dieta może być za mała. Ale skoro patrzę na skutki życia ludzi w gminie pod tym kątem, to skoro jestem Radnym czy nie mogę zrobić coś od siebie dla innych, tym bardziej, że „moja skromna emerytura” i inne dochody pozwolą mi na to. Prosiłbym abyście radni rozważyli to uzasadnienie. Radny zaproponował też inne rozwiązanie: stałą stawkę miesięczną niezależnie od ilości sesji i komisji. To by pokazywało udział Radnych i zaangażowanie w sprawy społeczne i inne. (...) Na dzień dzisiejszy nie zgodził się z tą uchwałą, gdyż nie zawiera ona uzasadnienia, które wskazywałoby na ponoszenie kosztów.

Przewodniczący Rady – pan powiedział, że ja uzasadniam uchwałę. Gdzie ja uzasadniałem i co?

Radny J. Koralewski – źle mnie pan zrozumiał. Powiedziałem, że kiedy pan czyta uchwałę to są takie momenty, że czyta pan uzasadnienie, nie zawsze.

Przewodniczący Rady – ani razu nie przeczytałem uzasadnienia.

Radny J. Koralewski – przeprosił, jego wypowiedź mogła wynikać z „rozpędu”. Poprosił, aby Radni wzięli pod uwagę fakt nie tylko własnych potrzeb ale własnych możliwości i tego, że czekają na nas ciężkie czasy. Od 1 stycznia niektóre grupy społeczne w przeciwieństwie do rolników będą zyskiwały poprzez zmianę progu podatkowego (...) Musimy wziąć pod uwagę, że to jest pieniądz społeczny. Apeluję o nieprzegłosowanie tej uchwały i mogłaby być ona postawiona na przyszłej sesji.

Przewodniczący Rady – na początku kadencji była propozycja radnego Sekleckiego żeby to zrobić. Każda nieobecność jeżeli jest ryczałt to jest potrącana w zależności ile ma być mniej za nieobecność na danej komisji czy sesji.

Radny J. Jędrzejewski – uważam, że we wniosku, który był napisany jest uzasadnienie. Był przeprowadzony wywiad w ościennych gminach. My jeszcze w tej chwili nie sięgamy do tej średniej, która jest w województwie. (...) Proponowałbym dyskusję zakończyć i przejść do głosowania – składam wniosek formalny.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych chce jeszcze zabrać głos. Dyskusję zakończono. Wobec powyższego Przewodniczący odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Przy dziewięciu głosach „za”, jednym „przeciwem” i pięciu „wstrzymujących” Uchwała Nr XXV/112/2008 w sprawie wysokości diet przysługujących Radnym została podjęta.

Przerwa 11.40 – 11.45.

Ad. 11. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz – budżet gminy na 2009 rok został już opracowany. Dzisiaj został wysłany do Regionalnej Izby Obrachunkowej i pan Przewodniczący też otrzyma na ręce. Wracając do parku przemysłowego: szczegółowy zakres tego, co znajdzie się w projektach przedstawię na Radzie wtedy, kiedy będzie to ukończony. W chwili obecnej są wprowadzane pewne zmiany – bierzemy pod uwagę, to że sytuacja gospodarcza w następnych latach będzie trochę gorsza niż dotychczas. Zamysł pierwotny, który był szerszy został nieco zwężony. Do połowy grudnia ten proces powinien być zakończony. Od połowy przyszłego roku powinna być podpisana umowa na finansowanie inwestycji. Fizyczne wykonanie jakiegokolwiek inwestycji na terenie lotniska to jest jesień przyszłego roku. (...) Kolejna sprawa to „Narodowy Program Budowy Dróg”. Mówiłem, co my planujemy w drogach gminnych. Także powiat chce skorzystać z tego programu. Powiat Włocławski też ma zamiar takie dwa wnioski złożyć, jednym z nich jest przebudowa drogi powiatowej Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski. Władze powiatu zwróciły się o częściowe współfinansowanie tej inwestycji. Jest to zadanie własne powiatu i wcale nie musimy, niemniej jednak w punktach w liście rankiowej, gdzie będą zadania oceniane jest taki zapis, że wyżej są punktowane inwestycje, które są współfinansowane z innymi jednostkami samorządu terytorialnego. Po rozmowach ze Starostą oczekuje on od nas takiego wsparcia. Ja wstępnie niewiążąco zarysowałem możliwość naszego współfinansowania. Odcinek ten ma 8800m, dosyć długi i ważny odcinek przebiegający przez Kaliska, gdzie budujemy ten chodnik i gdyby ta droga weszła dalsza część chodnika byłaby wykonana w ramach tego projektu. Byłoby tam poszerzenie drogi, ułożenie nowego dywanika i przełożenie w niektórych miejscach chodnika tzn. wypoziomowanie, bo nie zawsze on się zgodzi z nową nawierzchnią. Nie wiem, czy powiat tą inwestycję w cyklu dwuletnim, czy jednorocznym. Proponowałem, aby to był dwuletni. Kosztorys inwestorski jest na 9 mln. zł, myślę, że w przetargu powinno wyjść taniej.

Proponuje podjąć taką uchwałę, która potwierdzi udział częściowego finansowania tej drogi. Czy ten wniosek znajdzie swoje odbicie w realizacji trudno powiedzieć. Taką samą sytuację ma Chodecz, t nie tylko my mielibyśmy współfinansować, z tym, że Chodecz ma ten odcinek znacznie krótszy na terenie swojej gminy, oni mają 1/3 a my 2/3. Uzgodniliśmy tak, że jeżeli weźmiemy udział to w częściach takich samych. Moja sugestia jest taka, aby było to 2,5% kosztów całej inwestycji a 5% wkładu powiatu, to jest dokładnie to samo. Myślę, że warto. To jest faktycznie zadanie własne powiatu, ale nasi mieszkańcy bardzo dużo z tej drogi korzystają. Bardzo byśmy na tym skorzystali. Ten udział jakiś jest, my mamy swoje zadania, które musimy robić, szczególnie ten projekt kluczowy niemniej jednak ten gest w stosunku do powiatu może im pomóc. 5% wkładu powiatu to jest około 200 tys. zł. Tyle samo miałby podjąć Chodecz na przyszłotygodniowej sesji. Czas jest na tej sesji bo termin 21 listopada dotyczy także powiatu. Dzisiaj państwo musicie się wypowiedzieć. Uważam, że powinniśmy skorzystać z tej szansy, ale to jest woła Rady.

Inwestycje jakie były zaplanowane na ten rok można powiedzieć, że zostały zakończone poza tym, co trwa w procedurze dwuletnim budowa drogi w Woli Dziankowskiej. Podbudowa już jest i jeżeli pogoda pozwoli to firma położy dywanik pierwszą warstwę, bo to jest złożone z dwóch warstw, resztę w przyszłym roku. Inne odcinki zostały już zrobione. Nie zrealizowano remontu sali kinowej w domu kultury bo nie wystartował program w Urzędzie Marszałkowskim.

Temat działki obok oczyszczalni. Jest oferta pana Jędrzejewskiego. Burmistrz powiedział, że kwestie negocjacji cenowej idą gorzej niż szły. Właścicielka działki podniosła cenę z 25 do 30 zł za 1 m². Jest to kwota 180 tys. za działkę. Radni muszą się wypowiedzieć na temat, bo zupełnie inne jest położenie tej działki, które jest obok Domu Kultury i inne tej przy oczyszczalni. W przyszłości może być potrzebna ze względu na oczyszczalnię, która jest obok. Dzisiaj jest nie potrzebna, bo oczyszczalnia jest po modernizacji i spełnia swoje funkcje, jednak za kilka lat może okazać się potrzebna. W perspektywie czasu należałoby negocjować.

Kolejny temat" cały czas jesteśmy w trakcie współdziałania z firmą, która by się zajmowała produkcją peletu ze słomy i innych roślin energetycznych. Działalność firmy jest uwarunkowana tym, że trzeba kupić surowiec. Burmistrz poprosił Radnych i sołtysów aby rozmawiali w swoich sołectwach na temat sprzedaży słomy. Firma chce kupić 10 ha pod lasem, więc położenie dogodne. „Nie jest w moim interesie aby robić marketing tej firmie, ale w moim interesie jest to, aby ta firma tu była, włączyć się musimy wszyscy razem.”

Radny S. Piwiński – odnosząc się do inwestycji drogowej, którą miałby finansować powiat z udziałem gminy powiedział, że z naszej strony to jest konieczność. Obserwując działalność naszych Radnych powiatowych i zainteresowanie inwestycjami powiatu stwierdzam oficjalnie, że jest zerowa. Dlatego gmina musi się tym tematem zająć sama. Jeżeli chodzi o działkę temat jest do zastanowienia. Tam na prywatnym terenie parkowane są samochody naszych mieszkańców. Teren jest zasadny. Zaproponował dalszą sprzedaż działek na lotnisku i przeznaczyć na zakup innych terenów. W ten sposób gmina nie dokładałaby nic.

Radny J. Koralewski – powiedział, że mimo wszystko marketing wśród rolników dla firmy produkującej pelet najeżałoby zrobić. Jeżeli chodzi o chodnik, który podlegałby poziomowaniu, to ten chodnik jest za wysoki prawdopodobnie na całej swej długości. (...) Jeżeli chodzi o działkę państwa Jędrzejewskich to ta znajduje się infrastruktura techniczna, która należy do gminy. Kupując ta działkę być może nie byłoby w przyszłości problemów z przekładaniem tych rur. Radny zapytał czy przydomowe oczyszczalnie ścieków są już fizycznie wykonywane.

Radny M. Małachowski – pozytywnie odniósł się do modernizacji drogi Chodecz – Lubień i poparł współfinansowanie tej inwestycji. Na temat firmy skupujące słomę stwierdził, że trzeba jeszcze bardziej rozpropagować tą firmę na terenie gminy, żadne przedsiębiorstwo na lotnisku jeszcze nam nie zaszkodziło, czasy w rolnictwie są bardzo ciężkie i być może byłby to jakiś zastrzyk finansowy dla niektórych rolników. Jeżeli chodzi o działkę pana Jędrzejewskiego poparł pomysł Radnego Piwińskiego.

Ad. 12. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.

Przewodniczący Rady – w poniedziałek postaram się zapoznać z budżetem na 2009 rok. Chciałbym aby do 5 grudnia br. wydały komisje stałe Rady swoje opinie na temat budżetu. Wszystkie pisma, które wpłynęły na moje ręce skierowałem do Komisji Budżetowej. Nie jestem w stanie dzisiaj określić cenę 1q żyta dotyczącej podatku, może jakieś inne sprawy nałożą się do tematu sesji, natomiast około 18 grudnia zrobić sesję budżetową. (...) Wszelkie wątpliwości wyjaśnić na komisjach a na sesję przyjść z jednym stanowiskiem.

Radny J. Koralewski – celowo zapytałem się na ostatniej sesji jakie jest tworzenie budżetu, bo chciałem wiedzieć jakie są czynności poszczególnych osób. Nie uzyskałem 100% odpowiedzi wiem tyle, co wynika z ustawy o samorządzie gminnym, że projekt budżetu przedstawia pan Burmistrz. W innych ustawach i uchwałach w obowiązkach i prawach Radnego, także sołtysów i walnych zebrań wiejskich jest wyraźnie napisane, że oni też powinni uczestniczyć w tym procedurze. Uważam, że tworzenie budżetu powinno się rozpoczynać od mieszkańców, od ich wniosków i postulatów. (...) Zaczynamy od mieszkańców, poprzez sołtysów, radnych i to wszystko powinno spływać do pana Burmistrza. Ja tak uważam i taką czynność wykonałem. W zeszłym roku też tak było, ale okazało się, że za późno. Teraz postarałem się wyprzedzić to wszystko i złożyłem pismo na siedmiu stronach zawierających wszystkie postulaty i wnioski mieszkańców. (...) Wniosłem spostrzeżenia od siebie. (...) Co z tego wyniknie to już prace Komisji Budżetowej i pana Burmistrza, bo głównym autorem jest pan Burmistrz i ostatecznie przedstawia projekt budżetu. (...)

Radny M. Małachowski – trafnie powiedział Radny Koralewski, zgodzę się, że trzeba rozmawiać z ludźmi, z sołtysami, ale nie da się w całej gminie zrobić wszystkich inwestycji. Musimy wybierać, a które inwestycje wybierzemy decydują Radni. Trzeba też rozmawiać z Radnymi. Trzeba się dogadać Radny z Radnymi. Gmina nie jest tak bogata, żeby zrobić wszystkie drogi. Poprosił aby Radni rozmawiali między sobą.

Głosy z sali.

Przewodniczący Rady – Burmistrz jest autorem projektu budżetu. Ale to Rada decyduje, jeżeli będzie podjęta uchwała, to tą uchwałę musi zrealizować Burmistrz, bo w jednym punkcie uchwały jest napisane, że „wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Lubienia Kujawskiego”.

Radny J. Koralewski – nie do końca jest to prawda z budżetem. Jeżeli rada będzie chciała przewrócić budżet „od podszewki”, a Burmistrz się na to nie zgodzi to rada będzie bezradna. Może zrobić, tylko referendum – czyli nic. Beneficjentem jest pan Burmistrz. (...)

Przewodniczący Rady – skorzystam z wystąpienia pana Prezydenta, gdzie powiedział, że „demokracja to kłótnie”. Czasem te kłótnie idą za daleko i to demokracja, zmiany w tym państwie, wola ludu poprzez nacisk na posłów i senatorów, że Burmistrz a być wybierany

przez społeczeństwo. I dlatego ograniczenie o którym pan powiedział, czyli referendum ma więcej swobody w działaniu. (...)

Radny J. Koralewski – ja stwierdzam fakty. Niejednokrotnie o wiele lepsze jest to, gdy władza jest scentralizowana w jednych rękach. Żyjemy w państwie demokratycznym i jakaś rola Rady jest. Moje prywatne zdanie – zlikwidowałbym Radę w Lubieniu Kujawskim.

Radny M. Gawłowski – chciał odnieść się do budżetu, Przewodniczący powiedział, że to w wolnych wnioskach.

Radny P. Seklecki – powiedział, że cieszy go fakt, iż „Radny Koralewski zrozumiał kto tu rządzi”. Wracając do postulatów zwrócił uwagę, że na realizację wniosków mieszkańców sołectwa Rzezewo brakłoby całego budżetu. To jest nierealne. Trzeba rozważyć zasadność inwestycji.

Przewodniczący Rady ucisza głosy na sali.

Radny M. Gawłowski – chciałbym się odnieść żebyśmy nie pisali pobożnych życzeń na wodzie, tylko na papierze i realnie, dochodzili do konkretnego kompromisu. Każdy Radny szczególnie przed wyborami obiecuje najwięcej. Dobre są konsultacje, ale my wiemy i Burmistrz jest dobrym gospodarzem i robi dla mieszkańców. (...)

Przewodniczący Rady – poprosił aby Radni nie wchodzili sobie w wypowiedzi, to przeszkadza, prowadzi do chaosu i świadczy o kulturze politycznej. (...)

Ad. 13. Interpelacje i zapytania Radnych.

Radny J. Koralewski – zanim przekazę tą interpelację panu i poproszę o przeczytanie, to powiem kilka słów na temat interpelacji, która była poprzednim razem. Na tą interpelację pan Burmistrz do dnia dzisiejszego mi nie odpowiedział, a taki jest wymóg prawny zapisany w statucie. Napisałem skargę do Przewodniczącego, żeby Rada rozpatrzyła moje stanowisko – do tej pory jest cisza, a to było w styczniu. Jednocześnie w tej interpelacji w odpowiedzi jak gdyby pan Burmistrz odpowiedział zarzucając moją niewiedzę wynikającą z ustawy o samorządzie gminnym. Zacytuję pana z protokołu: „ To nie jest tak, że burmistrz ma wymyślać wszystko, natomiast my tylko będziemy tylko krytykować. Proszę poczytać ustawę o samorządzie gminnym, tam jest jasno napisane, co do kogo należy.” Ja tą ustawę znam, natomiast pan nie zna przepisów prawa, co do zachowania się po takiej interpelacji.

Przewodniczący Rady – odczytał interpelację złożoną przez Radnego Koralewskiego – w załączeniu do protokołu. Przewodniczący przekazał interpelację panu Burmistrzowi.

Burmistrz – ja na dobra sprawę nie mam co odpowiadać, co ja mam odpowiedzieć? Wsłuchałem się w to, jeżeli są rzeczy, które powinny być poruszone, to powinny być wyartykułowane jednoznacznie. Ja też słucham ludzi wiem, co mówią na temat funkcjonowania tego ośrodka. Są rzeczy, których według mnie należy domagać się więcej. Dyrektor obiecał Radzie, bo to Rada wybierała. O umowie – przedstawiałem zarysy umowy na sesji, uwag nie było, a nagle się wszystko zrobiło źle. Ja nie zamierzam z tym dyskutować. To jest moja odpowiedź na to pismo, żeby nie było, że ja nie odpowiadam. Nie wiem, o czym pan tam mówi, że nie udzieliłem odpowiedzi – żeby była jasność sytuacji. Rzeczywiście są rzeczy takie, rozmawiam z ludźmi i słyszę, że są niedociągnięcia. Oczekuje od kierownictwa tego ośrodka, że one zostaną usunięte. Pewne rzeczy nagle się nie staną, one wymagają czasu

i jeżeli w ciągu roku, będą ciągle zastrzeżenia społeczeństwa, to ja samo osobiście będę inicjatorem, że będę się w sposób ewidentny i mniej grzeczny domagał. Moja odpowiedź na tym się kończy, ona jest ustna i innej nie będzie. Natomiast co do ośrodka merytoryczne, faktycznie uważam, że powinniśmy na ten temat dyskutować. Pewne rzeczy są, jakie są, oczekiwania były trochę inne poza tym ludzie niektórych rzeczy sami sobie naobiecowali. Przecież Ośrodek zdrowia w Lubieniu Kujawskim to nie jest „Szpital Barska”, a niektóre oczekiwania są takie, że powinno być jak w szpitalu – sobota i niedziela. Kontrakty z NFZ są takie, że sobota i niedziela jest obsługiwana przez pogotowie. Tak samo nie ma w Kłóbce. Wiem, że społeczeństwo chciałoby tych rzeczy więcej. Jeżeli są konkretne zastrzeżenia to ich wysłucham. Jestem w kontakcie z szefostwem „Barskiej”, mieliśmy nieprzyjemną rozmowę, bo pewne rzeczy zacząłem stawiać ostro. (...)

Przewodniczący Rady – zaproponował zebranie Komisji Zdrowia, zaproszenie dyrekcji „Barskiej”, która bezpośrednio do tych rzeczy się ustosunkuje i na następnej sesji można zaprosić dyrektora lub przedstawiciel Komisji przekaże wnioski.

Radny S. Piwiński – jest to bolesny temat i miałem go poruszyć. W większości z tym pismem zgadzam się. Są to słowa moje jak również 95% mieszkańców. Szkoda, że pan Koralewski nie dopisał tutaj jednego zdania na początku, że „to dzięki mnie Radnemu Koralewskiemu stało się tak, jak się stało”. Pan Radny nie podjął decyzji na sesji ważnej. (...) gdyby pan podjął inną decyzję i dochował postawy Radnego Rady Miejskiej sytuacja byłaby zupełnie inna. Skarg jest dużo i można było to przewidzieć. Stało się inaczej. Uważam, że my jako Rada i jako Burmistrz nie straciliśmy żadnej kontroli nad służbą zdrowia. Z tym się nie zgodzę. Padły takie słowa. Myślę, że to była niefortunna wypowiedź pana Przewodniczącego w gazecie, że „wszystkie sprawy to nie do nas, bo to nie my”. Z tym się nie mogę zgodzić. Nad służbą zdrowia nie straciliśmy kontroli, nad lekarzami tak, ale nad ośrodkiem nie. Naszym obowiązkiem doprowadzenie jest, aby mieszkańcy byli zadowoleni z tego Ośrodka Zdrowia. Nie została spełniona nawet jedna obietnica z pokazu na tej sali i ja będę żądał, żeby zaprosić pana dyrektora, i niech on mi pokaże, bo próbował krzyczeć na mnie na tamtej sesji. Ja postarałem się wyhamować i nie powiedzieć mu to, co myślę. Może teraz żałuję, że gdybym to powiedział stałoby się inaczej, może część z nas zrozumiałaby, że to biznes. Ja chcę tylko jednego – wywiązania się z obietnic. Niech pan dyrektor poda, czy przynajmniej jedną z tych obietnic wykonał. Jest czas, żebyśmy zaczęli rozmawiać na temat służby zdrowia. Nie mówmy, że dajemy czas, że może ktoś się naprawi, że trzeba dać szansę. Tu są konkrety. Naszym obowiązkiem konstytucyjnym jest zapewnić opiekę zdrowotną. Teraz uważam, że należy podjąć jakieś kroki, żeby nasza służba zdrowia zaczęła normalnie funkcjonować. Ja mam propozycje tylko czy to jest pora na podawanie propozycji, żeby to naprawić. Chciałbym, żeby publicznie osoba, która przedstawiała ofertę odpowiedziała na kilka pytań. To jest moja prośba do pana Przewodniczącego, aby na następną sesję zaprosić tego pana. On ma obowiązek stawienia się tutaj. Dociera do mnie z ust wielu mieszkańców gminy, że pan Pawlak nie ma czasu, bo on nie musi tutaj być, on swoje zrobił, a my nie możemy nic, bo też swoje zrobiliśmy, podnieśliśmy rękę za czymś, co się nie sprawdziło. My kontrole mamy, ośrodek jako obiekt jest nasz, tylko lekarze są nie nasi. Możemy spokojnie doprowadzić do tego, aby ten ośrodek był nasz – jak nie dół, to góra. Wybiegam tu w przyszłość. (...) Wypowiedziałem się na ten temat publicznie, gdzie złożyłem zastrzeżenie, że proszę o nie ingerowanie w nasze sprawy. (...)

Przewodniczący Rady – pamiętam, jak zadzwoniła do mnie redaktor z gazety „Nowości”, bo tam ten artykuł się ukazał, to dlaczego wybrał pan ofertę szpitala „Barska”. Powiedziałem, że była według mnie korzystniejsza. To były moje słowa, które stwierdziłem, co później dopisała

- nie autoryzowałem wypowiedzi. Radny powiedział, że jest problem ze spotkaniem, zaproponowałem, żeby ta interpelację Radnego Koralewskiego przekazać do komisji, żeby komisja zaprosiła pana dyrektora, żeby wyjaśnić pewne sprawy i zaprosić na następną sesję, gdzie będziecie mieli pytania i udzieli odpowiedzi. 95% jest niezadowolonych z usług, to powinno co najmniej 100 albo 500 osób się wypisać z tego ośrodka zdrowia. (...)

Radny P. Seklecki – nie możemy powiedzieć, że gdyby było inaczej byłoby dobrze. Popieram tu Radnego Koralewskiego, należy spróbować naprawić tą sytuację, ale będzie ciężko.

Radna E. Wojciechowska – piątka, która głosowała przeciwko „Barskiej” zachowuje dużo zdrowego rozsądku, daliśmy dużo czasu i rzeczywiście załatwić wewnątrz, postarać się wysłuchać wszystkie strony i w ten czas zobaczymy. Myślę, że wszystkie sprawy są do wyjaśnienia.

Radny J. Jędrzejewski – „piątka która głosowała” – wy leczycie się u pana Waczyńskiego, ale dlaczego wy chcieliście decydować za nas, kto ma nas leczyć. Czy błąd popełniłem czy nie, to ja wiem sam. Na pewno nie jest dobrze, ale tragicznie nie jest. Od lat walczyliśmy o rehabilitację teraz mamy. Wiele rzeczy jest niedobrych, ja osobiście nie zauważam tego. Radny zaproponował zwołanie Komisji Zdrowia, zaproszenie pana Pawlaka i wyjaśnienie pewnych rzeczy. (...)

Radny M. Gawłowski – byłem jednym z pierwszych który był niezadowolony ze stomatologa, ale nie słyszę już takich opinii. Jeżeli 95% jest niezadowolonych, to rzeczywiście wszyscy powinni odejść, natomiast pacjenci przybywają. Jest to biznes i różne interesy w to wchodzi. Jest Pekiny podjazd dla niepełnosprawnych, można odpocząć w recepcji, teraz ma być biała sobota, w przyszłości ma przyjechać okulista. Do doskonałości jeszcze jest daleko, a kto nam powiedział, że w pierwszym roku będzie doskonale. Ja bym tak negatywnie się nie wypowiadał. (...)

Burmistrz – wiele racji jest w tym co powiedziano i trochę przesady też jest. Ja słucham ludzi słucham cały czas. Moja reakcja, może zbyt gwałtowna wtedy, też trochę dobrego przyniosła. Obserwuję, że ma się ku lepszemu. Lepiej gdyby szybciej postępowało w kierunku dobrego, albo w ogóle nie było złego, ale jest ja jest. Trzeba wiedzieć, że jak się organizuje firmę, to ma się do czynienia z ludźmi i nie zawsze ma się od razu wszystko. Jestem za tym, żeby naciski robić, nie aż tak drastyczne, jeżeli to nie pomoże to musimy myśleć o innym sposobie organizacji tego wszystkiego. Możliwości są różne. Wcale tak nie jest, że my nie mamy instrumentów. Mamy górę wolną. Ona jest nie bez powodu zostawiona. Można powiedzieć, że nic tak nie robi dobrze jak konkurencja. Być może to jest instrument, po który sięgniemy. Mam nadzieję, że do tego nie dojdzie. Wtedy niektórzy będą mocno niezadowoleni, bo to jakby podzielić społeczeństwo na dwa. Panie Przewodniczący trzeba poprosić osoby, które decydują, bo ja nie wiem kto jest osobą decyzyjną, aby zacząć rozmawiać, na komisji lub na sesję. Nawet jeżeli są pytania trudne to trzeba na nie odpowiedzieć. (...)

Przewodniczący Rady – byłem za „Barską” i będę, nie z racji tego, że jest to mój kolega, którego się nigdy nie wyprę. Oferta usług była większa, jest bardziej bezpośredni dostęp do tego szpitala. Czy doktor Pawlak nie ma czasu? Przyjmuje w poniedziałki i w piątki. Dwa dni w tygodniu, to jest odpowiedź na to, co mówicie. Początki są trudne – chyba wszyscy wiedza, kto ni był ten nie wiem, mieszkanie, o którym pisze pan Koralewski zostało zmienione na gabinety. Przyjęcia wszystkie odbywają się na parterze tego budynku. Czy to jest dobrze czy nie – nie wiem, w każdym razie, to co mówi pan Koralewski w swojej interpelacji, że nie ma

lekarza i innych rzeczy – kontrakt z NFZ obejmuje tylko i wyłącznie obsługę pacjenta do godz. 18.00. jest w tej chwili zespół lekarzy. Ci którzy się źle sprawowali, nawet po interwencji Burmistrza zostali zwolnieni. Nie zdarzył się dzień, od kiedy przejął szpital z dniem 1 czy 2 maja 2008 roku doktor Pawlak, aby Ośrodek Zdrowia w Lubieniu Kujawskim w dni przyjęć od godz. 7.00 do 18.00 był bez lekarza. Tyle z mojej strony. Co do fachowości tych lekarzy nie będę się wypowiadał.

Radny J. Koralewski – odniósł się do zarzutu, jaki postawił mu Radny Piwiński, ale powiedział, że wyjaśnią to między sobą. (...) ja nie mam do „Barskiej” żadnych zastrzeżeń w tym miejscu, gdzie ona jest, byłem pacjentem i byłem zadowolony. (...) Panie Przewodniczący pan Pawlak przyjmuje w piątki od 9.00 do 11.00 i jednocześnie przyjmuje skargi i zażalenia, tego zapisu nie powinno być. Odszedł lekarz i dopóki się nie znajdzie pan Pawlak nie będzie przyjmował. Dobrze panie Burmistrzu, że pan się zreflektował, jeżeli chodzi o interpelację. Interpelacja z reguły polega na tym, że to jest zapytanie dotyczące pewnych zjawisk, najczęściej negatywnych. Te pytania, które Radny Piwiński powiedział, ja je powtórzyłem. Tu siedzieliśmy i tu pan Pawlak nam obiecywał. Czy ten naród ciągle będzie słuchał tylko obiecywanek? Niech pan Pawlak odpowie, dlaczego nie ma tego małżeństwa lekarzy. Mówił nawet, że ma w zanadrzu dwie oferty. Nie ma lekarza rodzinnego kontaktu, tak jak była pani Królak.

Przewodniczący Rady – wejdę w zdanie. To ma rozpracować komisja, sądzę, że ta dyskusja jest zbędna.

Radny J. Koralewski – brak lekarza na miejscu w soboty i w niedzielę, nie ma do kogo zadzwonić, zapytać mnie. Pani Królak była na miejscu. Był lekarz rodzinny. Brak kontroli społecznej. Ja uważam, że nie ma tej kontroli społecznej. Wycena całego parteru 280 m plus sprzęt, plus karetka, plus zasób ludzki wyceniono na 700 zł. Ja się z tym nie zgadzam, bo to jest biznes, który może być też w drugą stronę, nasz gmina powinna pozyskiwać stąd pieniądze. Oczekuję, że pan Burmistrz odpowie mi pisemnie i na tamtą poprzednią także. Nie mogę sobie pozwolić na to, aby przepisy prawa były w tej materii łamane lub omijane. (...)

Radny M. Małachowski – powiedział, że na sali jest uprawiana polityka. Po drugie szanujmy nasz czas. Po trzecie niektóre osoby gromko krzyczą. Głosowałem za. Myślę, że się poprawi. Wyszło na to, że ci co głosowali zrobili źle głosowanie. Przytoczył przykład, kiedy żona była u pani doktor, udzieliła konkretnych porad, wykonała kompleksowe badania, usługa wykonana profesjonalnie. Nie wszystko jest złe. (...)

Radna E. Wojciechowska – my w ogóle siebie nie słuchamy. Pan Koralewski przedstawił interpelację, wypowiedzieliśmy się i pewne rzeczy zostały ustalone, a my nadal „mielimy,, sprawę i robi się coraz gorzej. (...)

Krótką polemiką Radnego Koralewskiego z Przewodniczącym Rady.

Ad. 13. 14. Wolne wnioski, zapytania.

Sylwester Domzalski – my jako mieszkańcy Bilna i OSP złożyliśmy pismo o działkę ze szkoły Bilna. Nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi. Nie wiem, jak ta sprawa jest załatwiona. Było złożone nie tylko do pana Burmistrza, ale i do Przewodniczącego i do Rady. Czy to pismo zginęło?

Przewodniczący Rady – nie wiedziałem pisma. Na pewno nie otrzymałem takowego pisma. Mam pytanie do pana Burmistrza – czy pan Kacprzyk złożył pismo do pana?

Burmistrz – jakiej treści?

Sylwester Domzalski – o wymierzenie działki z Bilna ze szkoły.

Burmistrz – nie wiem, trudno mi powiedzieć.

Sylwester Domzalski – zapytał, czy Radni przypominają sobie jak na poprzedniej sesji w swoim wystąpieniu mówił o chęci poszerzenia działki i zorganizowania boiska w Bilnie? Na to boisko chcieli przenieść pomnik z Bilna na swój koszt? Obok remizy jest bardzo mały zajazd i mieszkańcy chcieliby zrobić większy. To chyba słyszeli wszyscy Radni. „W tej chwili słyszę, że działki się dzieli na Bilnie, a ty nie ma żadnej odpowiedzi. Mam odpis tego, które do gminy przesłałem i na następną sesję przyniosę, bo zastrzegłem, że tak może być. Prosiłbym o odpowiedź, tylko teraz nie wiem, od kogo się domagać.

Burmistrz – tu trzeba merytorycznie podejść do rzeczy, znam sprawę, bo była poruszana na zebraniu strażackim, ja to pamiętam. Sprawa boiska była poruszana pod kątem takim, żeby społeczeństwo mogło korzystać z tego boiska i ono do dzisiaj może, bo tam nikt nikomu nie zabronił. Teraz jest kwestia, czy ta działka ma być własnością gminy czy OSP? To jest ważna kwestia. Czy my mamy własnościowo przekazać tą działkę OSP, czy ona będzie własnością gminy a do użytku OSP. Uważam, że kwestia użytkowania jest właściwsza a nie własność. To nie zostało bliżej określone. Ta działka do dzisiaj nie jest zadysponowana. To co pani Lubasińska wytłumaczyła, to jest wydzielenie działki, ta działka jest cały czas w dyspozycji gminy, puściliśmy ogłoszenie co do ewentualnego chętnego na tą szkołę – na dzisiaj nie ma. Jeżeli byłyby decyzje co zrobić z tą szkołą, to jest ten właściwy moment co zrobić z tą działką, czy ją wytyczyć i zostawić z boku, czy zabezpieczyć pod wasze wnioski. Tutaj nikt nic nie sprzedał, nie przekazał, uchybień nie ma. Myślę, że wszystko jest pod kontrolą, teraz kwestia dogadania, jaka ma być ta forma. Myślę, przyjdzie właściwy czas na decyzje w tym zakresie.

Sylwester Domzalski – jest czas czasami już za późno. Wyraził swoją obawę, żeby nie było za późno skoro zaginęło pismo.

Burmistrz – ja o tym pamiętam i za późno nie będzie. Żadne pozostałości Bilna nie są czynione. My szukamy chętnego, który by to zagospodarował, ale póki co szukamy, w związku z tym nie ma żadnych zagrożeń.

Sylwester Domzalski – mamy dwóch Radnych na Bilnie i żaden Radny nie zorganizował jakiegoś zebrania. Czy ja powinienem tu być? Nie. My powinniśmy swoim Radnym przekazać, a Radni powinni tu przedstawić. Nie wieże, żeby jakieś pismo w gminie zginęło.

Przewodniczący Rady – stwierdził, że Rada żadnego pisma nie otrzymała, być może wpłynęło do Burmistrza. Przed chwilą był Radny Koralewski z pismem od Rady Sołeckiej i Sołtysa z Bilna, w którym ujęte są pewne postulaty, ale to nie chodzi o to pismo. Sprawę wyjaśnimy do końca. Radny po wyborze reprezentuje mieszkańców sołectwa, okręgu wyborczego i powinien organizować spotkania. (...)

Radny J. Koralewski – przyznał racje panu Domzalskiemu, że powinniśmy tam być. Ja byłem w kilku miejscach i jak składałem propozycje do budżetu w dniu 24.10.2008r. to napisałem sołectwo Bilno – remont i modernizacja jednostki OSP, wymiana drzwi wejściowych, okien, rynien, budowa drogi, instalacja oświetlenia oraz wsparcie drużyn sportowych. (...)

Radny M. Małachowski – powiedział, że jest Radnym z tego rejonu i zarzuca się mu, że nie zrobił zebrania. On natomiast ma żal, że nie został zaproszony na poświęcenie sztandaru.

Głosy z sali.

Radny J. Koralewski – interpelacja to jest zapytanie wyższego rzędu dotyczące ważnych rzeczy. Przepis mówi wyraźnie, ja składam, pan przekazuje do Burmistrza odczytując i powinna się skończyć w tym momencie dyskusja. (...) Radny wspomniał o wniosku członków Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Wniosek zawiera zarzuty wobec osoby Radnego Koralewskiego, oraz zdjęcie Radnego z funkcji przewodniczącego Komisji. Powiedział, że nie wie, czy to jest zgodne z prawem. „Czy to nie powinno być tak, że wtedy na drugi dzień powinni mnie zdjąć? Były tam uzasadnienia. (...) Nie mogę pozwolić na to, żeby trwać w zawieszeniu”.

Przewodniczący Rady – jak to ma wyglądać wiem, na pewno nie złamię prawa. Rada może pana odwołać, jeżeli ewidentnie komisja wskaże następnego ale musi to być uchwałą Rady.

Ad. 15. Uchwała w sprawie współdziałania z Powiatem Włocławskim w wykonywaniu zadania publicznego w zakresie realizacji projektu p.n. „Przebudowa drogi powiatowej nr 2935 C Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski, od km 0+018 do km 8+843” oraz udzielenia Powiatowi Włocławskiemu pomocy finansowej.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są pytania do tego projektu.

Radny J. Koralewski – w projekcie uchwały w § 2 jest zapis „... do 5% ...”. Może być 0, 1, 2, 3, 4, 5. powiat oczekuje adekwatnej odpowiedzi, jaki to być % a słowo do może powiedzieć w końcu 0%. Do 5% czyli nie więcej. (...)

Burmistrz - jednak ten zapis musimy trochę zmodyfikować, bo byliśmy bardzo uniwersalni z tym zapisem „do”. Nie bez powodu my żeśmy to analizowali, może się uda mniej. Jednak ten zapis musimy uściślić, potraktować 5%, bo może być kłopot. Może trochę przedobrzyliśmy z ostrożnością w finansowaniu swoich środków. Starosta Oczekiwał więcej, ale poczekajmy napiszmy 5%, taka jest moja prośba, bo widzę, że to cały czas na gorąco się rozgrywa.

Przewodniczący Rady – założmy równe 5%, to jest 450 tys. zł.

Burmistrz – nie. 5% wkładu własnego powiatu. Wkład powiatu będzie wynosił połowę wartości drogi, w związku z tym to jest napisane celowo. Ładne wrażenie robi, ale wartościowo jest mniej.

Przewodniczący Rady - czyli jak ma być?

Burmistrz – wykreślić słowo do. Wyzbywamy się instrumentu, który powoduje, że możemy mniej, ale dla dobra sprawy.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są uwagi do projektu tej uchwały. Uwag nie było. Wobec powyższego Przewodniczący odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXV/113/2008 w sprawie współdziałania z Powiatem Włocławskim w wykonywaniu zadania publicznego w zakresie realizacji projektu p.n. „Przebudowa drogi powiatowej nr 2935 C Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski, od km 0+018 do km 8+843” oraz udzielenia Powiatowi Włocławskiemu pomocy finansowej została podjęta. Przewodniczący Rady – powiedział, że pan Sołtysiński prosił o udzielenie głosu, ale wyszedł. Przeprósł pana Sołtysińskiego, ale powiedział, że udzieli mu głosu, jeżeli będzie na następnej sesji.

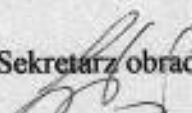
Ad. 16. Zakończenie obrad XXV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Zakończenie obrad XXV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim. Przewodniczący Rady zamknął obrady XXV Sesji Rady Miejskiej – godz. 13.33.

Protokolant


M. Szarwas

Sekretarz obrad


Elżbieta Wojciechowska

Przewodniczący Rady


Jantysz Złotowski

Radny Jan Kovachoski

1.12.08.

Prewod. Rady Najstarij

Prosz o razgovor
o protokolu XXV Sesi R.M.

Nepravno sudio z XXV Sesi R.M.

od 3g. 18' 50" do 3g. 20' 48"

Prosi razgovor
do protokolu z Sesi
o dotjecenue

(... studenim vystho... to samo...
 ... kedne ... meay povinny byt vysethovedano
 ... je tci studenim opitii jiditi ... i on mi
 obecal, otykdetu obicvat, propovranu me nase
 lytka vednyu, bo to nade vyhivoda ... to mi
 pravnistu podjmovou stacyt ... o umovde...
 predstavitem razny umovy na sesi, u vas
 nie bylo, uaglo m, vystho robo do zle...
 ... je me zamienam o ogole stytatoraci
 ... i od veru, to jst moja odporodk na to
 posmo, raby nie bylo ie nie odporodk
 ... raby byie jasnou situaciji... notomnost
 mnyodive se, meny totie, je tci vorwardu-
 z ljudmi i styns va peone meny, ... u-
 slovnegnosia, ja caty mas ocekuj's od
 kicovnicta sejs osvobda i mam uadnyj's
 sobe, va rostenaj, die useniste, b. peone
 nomy uaglo m, nie stovs ... nie melli
 mas ... jerebi mnyodive u liagu vobu
 bsda, uaglo caty mas rostrmednie spotuentsa
 to je sam bsdy osobitna o sym incejofanua,
 ie bsdy m, o sposiba jid evidenta, i uovet jui
 u sposiba muij gmedny + domogad ... to raby
 byie jasnou, notomnost to co je tutaj pnoy-
 tetem ... co... to... to... samo... sianu... ovedu
 ... povestriovat, moje odporodk sa kacy i adja
 jst stnua i uscej muij nie bsda ...)